

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty:** kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. **Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr.** — Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacyje są wolne od opłaty pocztowej.

NUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. lipca do ostatniego września 1861.

dla miejscowych
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową

4 zł. | waluty austr.
5 zł. |

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Francya. — Włochy. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Mianowania.)

Wiedeń, 12. czerwea. Dr. *Ludwig Candid Hegedüs*, koncepista k. węgierskiej kancelaryi nadwornej i *Athanas Csimpler* c. k. teleg. rządowy zostali mianowani tłumaczami języka węgierskiego, a *Jan Sawicki* praktykant konceptowy przy c. k. Namieśtnictwie w niż. Austrii tłumaczem języka halicko-ruskiego przy c. k. sądzie krajowym w Wiedniu i dnia 28. maja b. r. złożyli przysięgę.

(Posiedzenie izby deputowanych z dnia 11. czerwea.)

Początek posiedzenia o godzinie 10. Prezydujący Dr. *Heinrich W. Lozy dworskiej:* Ich Cesarzew. MM. Arcyksiążęta *Ferdynand Maxymilian* i *Karol Ludwik*. Na ławce ministeryalnej panowie: *Hrabia Rechberg*, *Schmerling*, *baron Meeséry*, *Plener*, *Lasser*, *hrabia Degenfeld*, *hrabia Wickenburg* i *konradmiral Wüllerstorff*.

Przyzwolono urlop dwom deputowanym; usprawiedliwiano nieobecność kilku innych.

Konduktorowie poczty upraszają o polepszenie swego położenia.

Minister stanu *Schmerling* przyrzeka na jednym z najbliższych posiedzeń odpowiedź na interpelacyę względem języka naukowego w Galicyi, zaś na interpelacyę co do prześladowania kilku *Dalmatyńców* za popieranie unii z *Kroacją*, ponieważ kroki te zarządzone zostały nie przez władze administracyjne, lecz sądownie, odpowie na jednym z przyszłych posiedzeń minister sprawiedliwości.

Na interpelacyę, czy rząd Jego Mości Cesarza przedsiębrał od czasu posiedzeń wzmocnionej rady państwa jakie kroki w sprawie majątku uniwersytetu krakowskiego, czy nie? A mianowicie w pierwszym wypadku: Jakże były te kroki rządowe i czego można się spodziewać po nich? Zaś w drugim wypadku: Czy rząd zamysłła poświęcić całą uwagę tej sprawie, od której załatwienia zawisły nietylko znaczne oszczędzenia wydatków dla państwa, ale także zachowanie najważniejszych traktatami zawarowanych widoków uniwersytetu krakowskiego? — odpowiedział minister stanu temi słowy:

Niejesto wyjątkowa kwestya lecz zostaje w związku ze sprawą biskupstwa krakowskiego. Dyplomatyczne układy z Rosyą prowadzi komisya. Ze strony Austrii sprawuje obowiązki komisarza mąż obeznany dokładnie z temi stosunkami. Rząd austriacki pragnie, ażeby obrady toczyły się w Krakowie, a rosyjski oświadcza się za Warszawę. Postanowienie nie zapadło jeszcze. Rząd cesarski przejęty jest ważnością tej sprawy i zajmie się gorliwie jej załatwieniem.

Prezydent oznajmia następujący wniosek:

„Wysoka izba raczy uchwalić:

Podać następujący, unizony adres do Jego Mości Cesarza:

Najjaśniejszy Panie!

Na podstawie najwyższego dyplomu z 20. października 1860 i cesarskiego patentu z 26. lutego 1861 raczył Wasza c. k. Apostolska Mość nakazać zwołanie reprezentantów, których sejmy krajowe wysyłają do rady państwa.

Przejęte nadzieją, że deputowani wszystkich krajów i ludów rozległego Cesarstwa powołani będą działać wspólnie w zamiarze wypracowania konstytucyi państwa — dla dobra całości i z zaspo-

kojeniem wszystkich jego części — przysłały nas tu sejmy krajowe, i podjęliśmy się tej wysokiej misyi.

Ale właśnie w przekonaniu tej misyi nie możemy dłużej tać tego przed sobą, że nie mamy prawa uważać obradujące tu teraz zgromadzenie za radę całego państwa, a nawet wyrzekło to c. k. ministeryum swoją deklaracyą złożoną na posiedzeniu z 5. czerwea r. b.

Nie wątpimy wprawdzie ani na chwilę, że mądrości Waszej Ces. Mości, wspartej wiernością i roztropnością ludów austriackich, powiedzie się usunąć szczęśliwie trudności, jakie stoją teraz na przeszkodzie utworzeniu reprezentacyi całego państwa. W dzisiejszym jednak niezupełnym składzie swoim nie może to zgromadzenie, ani jest powołane przystąpić do swoich najważniejszych i najniebezpieczniejszych zadań — do stanowczego zakreślenia konstytucyjnych władz w państwie, do uregulowania prawno-politycznych stosunków krajów pomiędzy sobą i względem całej monarchyi, nakoniec do uporządkowania budżetu całego państwa — i tem samem nie może dopełnić właściwego przeznaczenia swego.

W takim stanie rzeczy izba deputowanych mogłaby co najwięcej ograniczyć się zajęciem podrzędnymi czynnościami ustawodawczymi, które nie mogą bynajmniej co do ważności swej iść w porównanie z wielkimi kwestyami teraźniejszymi i dolegającymi potrzebami. — Czynności te nie przyczynią się wcale załatwić wyższe zadania nasze.

Natychmiast zwołanie tem spieszniejsze sejmów krajowych odpowie gorącym życzeniom ludności, i dolegającym potrzebom pojedynczych krajów, i postąpi się tem znacznie w rozwoju i ustaleniu życia konstytucyjnego tak w krajach, jak w całym państwie.

Zwołanie sejmów umocni ludy Waszej Ces. Mości w ich zaufaniu w rzetelne i prawdziwe chęci przeprowadzić w życie udzieloną najlaskawiej ustawę zasadniczą, i skłoni ich więcej niż co innego starać się utrzymać potrzebną jedność i potęgę państwa.

Zważywszy to wszystko izba deputowanych przedkłada Waszej c. k. Mości następującą prośbę:

Racz Najjaśniejszy Panie odroczyć zgromadzoną obecnie radę państwa aż do czasu, w którym będzie się mogła zebrać cała rada państwa, i natychmiast zwołać sejmy krajowe aby dalsze ustawodawcze przedsięwzięły czynności.

Izba deputowanych rady państwa. Dr. *Fr. Władysław Rieger* z *Czech*, *Franciszek Smolka*, *Prażak*, dr. *Lorenz Toman*, *Clam-Martinez*, dr. *Klaudi*, *Włodzimierz Cielecki*, biskup *Jirszyk*, *A. Z. Heleel*, *W. W. Tomek*, dr. *Bily*, dr. *Kupr*, *Mahaczek*, dr. *Millner*, *S. Dworzak*, *Helelel*, *Hawelka*, *Karol Hubicki*, dr. *Brauner*, *Fr. Józ. Rezac*, *W. Zeleny*, *Kazimierz dr. Grocholski*, *Leonard Węzyk*, dr. *Dietl*, *Stan. Morgenstern*, *Ludwik Ruczka*, *Krzysztofowicz Jakób*, *Horodyski*, *Gutowski*, dr. *Wend. Grünwald*, *Stanek*, *Ignacy Zatka*, dr. *Obst*, *Bocheński*, *Rogalski*, *Kirchmajer*, dr. *Zybliekiewicz*, *Zikmond*, dr. *Hauschld*, *Alexander Dobrzański*, *Felix Reyzner*, *Karol Rogawski*, *Stefan Linbyssa*, *Kazimierz Dzieduszycki*, dr. *Nikodem Bętkowski*, *Wodzicki*, *Szemelowski*, *Adam Potocki*, dr. *Pracheński*, *Franciszek Sehebek*.

Prezes: *P.* wnioskodawca ma prawo, stosownie do regulaminu izby oznaczyć dzień dyskusyi nad jego wnioskiem.

Rieger wnioskodawca odpowiada, że uczyni to na przyszłym posiedzeniu.

Na zapytanie Prezesa izba zgadza się aby wziąć pod dyskusyę wnioski *Broscha* i *Tarczanowskiego*, i przystąpić do trzeciego odczytu regulaminu. Deputowany *Szabel* motywuje swój wniosek o utworzeniu wydziału konstytucyjnego, do którego mają być odsyłane wszystkie wnioski ściągające się do ustaw zasadniczych. Wydział ma się składać z 18 członków, po dwóch z każdego oddziału.

Oświadczenie p. ministra, że rada państwa jest szczuplejsza, nie zmienia nic bynajmniej w tym względzie. Rada państwa obraduje na zasadzie dyplomu październikowego, statutów lutowych, wyborów sejmowych i mowy tronowej. Zachodzą ważne kwestye zasadnicze. Nie należy odsuwać ich dla skrupułów formalnych. Dwa stronnictwa stanęły na przeciw siebie w izbie. Wydział doprowadzi do porozumienia i wyjaśnienia sytuacji. I druga strona izby jest za autonomią, oznaczyć granice autonomii, jest głównym zadaniem rady państwa. Wydział ułatwi porozumienie w sprawie kompetencji. Rada państwa musi orzec w tym względzie. Przedewszystkiem potrzeba pojednania i zgodnego postępowania.

Prezes pyta, czy wniosek ma być odesłany do wydziału?

Zgromadzenie zgadza się na to.

Dep. Giskra zabiera głos z trybuny.

Przeciwna strona izby podała także podobny wniosek. Jego c. k. Mość wyraził w mowie tronowej i w odpowiedzi na adres izby deputowanych, że ustawa zasadnicza potrzebuje zmian i rozszerzenia, i ta myśl ma stać się podstawą konstytucyjnego życia w Austrii.

Po tamtej stronie Leity że tutaj panuje absolutyzm, i staje w obronie zastarych instytucji, że absolutyzm austriacki ścieśnia wolność węgierską, z tej przyczyny wnioskodawcy gruntownie rzecz rozważyli, nim wsparci opinią publiczną i zdaniem jednej części izby panów przedłożyli swój wniosek. Tuszymy, że nikt dzieciobójczej na własny plód nie podniesie ręki, mianowicie nikt z tych, co sami obradowali nad ustawą zasadniczą i do skutku ją przywieśli. Po cóż więc odraczać do jutra, co dzisiaj stać się może.

Wszakże mogłaby nadejść chwila, w której przeciwnicy nowego życia politycznego zechcieliby wystąpić z nowymi siłami: dla tego potrzeba natychmiast przystąpić do dzieła i podać państwu przekonanie, że teraźniejszy reprezentanci państwa tak są przejęci swoim zadaniem konstytucyjnym, jak to zaprzeczają po tamtej stronie Leity. I nikt nie będzie śmiał mówić, że teraźniejszy konstytucjonalizm jest tylko przemijającym zwrotem lub zewnętrzną tarczą wewnętrznego absolutyzmu.

Nie rozkładająca doktrynerya lecz wewnętrzne przeświadczenie utwierdza wnioskodawców w przekonaniu o kompetencji rady państwa.

Następnie uzasadnia mowca ów wniosek następującej osnowy:

„Izba raczy uchwalić: §. 9 ustawy zasadniczej o reprezentacji państwa ma być w następujący sposób zmieniony i uzupełniony:

1. Radę państwa zwołuje Cesarz corocznie.

2. Jeżeliby rada państwa została rozwiązana, ma być w przeciągu 3 miesięcy na nowo zwołana.“

Wniosek ten jest gwarancją trwałości życia konstytucyjnego, które tylko na bardzo krótki czas może być przerwane.

Termin trzech miesięcy zdaje się być całkiem stosowny na to, mianowicie w takim razie, jeżeli tym czasem zbiorą się sejmy krajowe. Wtedy będzie musiał rząd iść zawsze z radą państwa. Niepodobna przypuszczać, by namiętne wzburzenie w kraju miało w ogóle przeszkadzać nowym wyborom do rady państwa; najprędzej mogłoby dać powód do tego zbyt długie przerwanie rady państwa; lepiej bowiem, ażeby rząd, chociażby poróżnił się z opinią publiczną starał się z nią porozumieć, niż żeby ją miał ustawicznie pomijać. Ostatni ustęp wniosku może nie jest całkiem poprawny, ale obrany został ze względu na ważność izby deputowanych.

Dalej przechodzi mowca do uzasadnienia następującego wniosku:

„Izba raczy uchwalić: §. 12 ustawy zasadniczej o reprezentacji państwa ma być zmieniony jak następuje: Projekta ustaw przychodzą do rady państwa jako wnioski rządowe. Także radzie państwa przysługują prawo, wnosić ustawy w sprawach swego zakresu czynności (§§. 10 i 11). Do każdej ustawy potrzebna jest zgodność obudwu izb i sankcyja Cesarza.“

Tylko tym sposobem zabezpieczone zostanie konstytucyjne współdziałanie wszystkich czynników prawodawstwa.

Trzeci wniosek jest tej osnowy:

„Wysoka izba raczy uchwalić: §. 13 ustawy zasadniczej o reprezentacji państwa ma być zmieniony jak następuje: Ustawy wykonywa Cesarz za pomocą odpowiedzialnych ministrów i podległych im urzędników. Każde rozporządzenie względem wykonania ustawy potrzebuje podpisu odpowiedzialnego ministra. Jeżeli w czasie niezwołania rady państwa w sprawie należącej do zakresu jej czynności musiały być użyte środki naglące nieprzewidziane w ustawie, natenczas mogą te środki uzyskać prowizoryczną prawomocność, ale rząd obowiązany będzie wyłożyć najbliższej radzie państwa, ich powody i skutek. Odpowiedzialność ministrów i postępowanie sądowe przeciw nim określi osobna ustawa.“

Pierwotny skład §. 13go jest zanadto niejasny i mogłby pomimo wszelkich postanowień konstytucyjnych zostawić reprezentacji państwa tylko rolę widza. A to się nie zgadza z godnością prawodawczego zgromadzenia. Zasada konstytucji wymaga, ażeby obok władzy wykonawczej szła zawsze reprezentacja ludu, i do tego zmierza wniosek. Teorya i praktyka sankcyonują tak samo odpowiedzialność ministrów, jak świętość i nietykalność udzielnej korony.

Odpowiedzialność wypływa jedynie z konstytucjonalizmu i nie ma nic wspólnego z odpowiedzialnością obywateli w obec prawa. Bez niej stają się pozornymi wszystkie inne postanowienia konstytucyjne, i dla tego jest ona niezbędnie potrzebna.

Prócz tego podnosi ona blask korony i nie ubliża także stanowisku ministrów, albowiem minister jest wolnym mężem, który chętnie odpowie za to co czyni. Dla tego jest odpowiedzialność ministrów wyrzeczona faktycznie lub prawnie we wszystkich krajach konstytucyjnych.

Sama dobra wola ministrów nie może być uważana za dostateczną; inaczej niepotrzebny byłby konstytucji. Zresztą odpowiedzialność ministrów nie jest to cześć słowo, lecz utwierdzają ją liczne przykłady. (Anglia, Francya, Północna Ameryka, Norwegia, Dania.) Na wszelki sposób jest ona najskuteczniejszą ochroną. Przy tem jest rola reprezentacji ludu tylko kontrolująca i dla tego nie tamuje nigdzie władzy wykonawczej. Zarzut, jakoby odpowiedzialność ministrów opierała się na przypuszczeniu nadużycia władzy, jest bardzo wątpliwy; to samo da się powiedzieć o wszystkich ustawach prewencyjnych.

W Austrii jest odpowiedzialność ministrów jeszcze potrzebniejsza niż w innych krajach, a nawet nie da się pominąć ze względu na dawniejsze rozporządzenie. Także i usiłowania w Węgrzech nie przemawiają przeciw odpowiedzialności, gdyż mają głównie cechę narodową, a ponieważ są liberalne, może być tylko požądaniem dla nich, otrzymać ulepszoną znacznie ustawę zasadniczą, jak to na przykład dowodzi także adres, nad którym obradują właśnie w Peszcie. Również płonnym jest zarzut, jakoby tak nagła zmiana konstytucji miała zwiększyć nieufność względem niej. Austriya nie powinna przebywać tak mozolnej drogi jak Anglia, z którą wiążą się tak okropne wypadki historyczne.

Mowca rozważa następnie wyrazy wniosku ściągające się do władzy wykonawczej, według których reprezentacja państwa wykluczona być ma od wszelkiego mieszania się do władzy wykonawczej.

Jeżeli odpowiedzialność ministrów nie ma być cześcią tylko formą, potrzebne jest kontrasygnowanie. Zaspokoi ludność tem, że rozporządzenie będzie konstytucyjnym. Należy uregulować prowizoryczne warunki, tak aby tymczasowość nie stawała się hamulcem dla konstytucyjnego rozwoju państwa.

Bardzo jest trudno oznaczyć, za co mają być odpowiedzialni ministrowie, i przed kim odpowiadać mają; czy przed jedną z izb? czy przed umyślnie na to ustanowionym trybunałem? Kto ma ich kontrolować, jakich należy się trzymać zasad przy wyrokowaniu? Czy prawo korony ułaskawić skazanych, ma być ograniczone lub nie? Oto są warunki, nad którymi później zastanowić się przyjdzie.

Wszystko co tu powiedziałem, pochodzi z przekonania, że izba jest kompetentna czynić zmiany w ustawie zasadniczej. Gdy by to podlegało wątpliwości, to praca dzisiejsza mogłaby być uważana jako przygotowanie do późniejszych czynności zupełnej rady państwa.

Lecz nawet szczuplejsza rada państwa dostateczną jest w przedmiocie tym obradować i stanowić. Nie zachodzi żadna trudność. jeżeli odpowiedzialność ministrów uważamy tylko jako przedmiot prawodawczy, a tak jest właśnie. Potwierdza to uchwała izby o nietykalności deputowanych. Jeżeli izba mogła uchwalić privilegium favorabile dla deputowanych, to może także uchwalić privilegium odiosum dla ministrów. Stać by się mogło, chociaż nie jest prawdopodobnem, że zupełna rada państwa i sejmy krajowe oświadczą się przeciw odpowiedzialności ministrów. Jest to jeden powód więcej, rzecz uchwalić.

Mowca modyfikuje swój wniosek w ten sposób, że tylko ministrowie mają być odpowiedzialni, a wzmianka o innych, zawarta we wniosku pierwotnym, opuszczona. Niektórzy deputowani znajdują może wniosek ten zbyt centralizacyjnym. Lecz słowo centralizacya widocznie nadużywanem jest dzisiaj w ustach publiczności. Centralizatorowie w tej tu izbie są duszą i ciałem przeciwni systemowi centralizacyjnemu, jaki był wprowadzony w ciągu ostatnich lat dwunastu, i są za autonomią gminy, powiatu i sejmów. Tylko sprawy wspólne należą do zakresu reprezentacji państwa. Wszak całe państwa jednoczą się w zamiarach prawodawczych, a my mielibyśmy się rozchodzić? My chcemy państwa — a przedewszystkiem, i to chcemy mieć wyraźnie zastrzeżone, przedewszystkiem nie chcemy federacyi. Nie chcemy iść za przykładem państw federacyjnych, w chwili gdy państwa federacyjne porywają za oręż przeciwko sobie.

Centralizacya ma uczynić napowrót Austrię pniem silnym, który dotrwa burzom czasu, a nie wiązką pretów, co się z trudnością razem trzymają. Tego chcą centraliści tej tu izby.

Ludy co nas tu wysłały oczekują uciecierpliwie ulepszenia stosunków wewnętrznych, umocnienia państwa, aby się nie stało państw obcych i demagogów. Niech zatem wszelka wyłączność zniknie w obec wspólnej sprawy, w powszechnym uczuciu patriotyzmu, w obec nieprzyjaciół Austrii.

Mühlfeld uzasadnia swe wnioski względem prawa stowarzyszeń i petycji, nietykalności osoby i pomieszkania, tajemnicy listów, wolności nauki, nauczania i wyznań i t. d.

Brosche przemawia za swym wnioskiem względem odpowiedzialności ministrów.

Wnioski Giskry, Broschego i Mühlfelda odesłane do wydziałów za uchwałą izby. Przyszłe posiedzenie w piątek.

Hiszpania.

(Doniesienia z San Domingo.)

Madryt, 5go czerwca. *Espana* podaje wiadomości z San Domingo z 29. kwietnia. Usposobienie ludności jest w ogóle pomy-

ślne. Kreole bratają się z wojskiem hiszpańskim. Grunta miały podnieść się znacznie w cenie.

Francya.

(Petycyje. — Konferencyje w sprawie Księstw Naddunajskich. — Rozprawy w ciele prawodawczem.)

Paryż, 9. czerwca. Dnia 7go b. m. senat francuski rozbił wielkie mnóstwo petycyi względem najrozmaitszych przedmiotów. Godnem uwagi była petycyja pana Grignon-Dumoulin, który żąda, aby popioły Ludwika Filipa sprowadzić do Francyi. Sprawozdawca dowiódł pismem ministra stanu, że zaraz po śmierci Króla Cesarz dozwolił pochować jego zwłoki w grobie familijnym w Dreux; lecz książęta orleańscy nie chcieli korzystać z tego upoważnienia. Wysłuchawszy to senat przeszedł do porządku dziennego.

— *Patrie* pisze: Mówią, że konferencyje względem kwestyi Księstw Naddunajskich będą otwarte w Konstantynopolu dnia 20go b. m. Zapewniają, że książę Łabanow otrzymał polecenie od rządu rosyjskiego oświadczyć, że Rosya nie broni wcale zastrzedz w konwencyi, że gdyby przypadkiem książę Couza ustąpił, rząd Księstw Naddunajskich może być powierzony innemu zagranicznemu księciu.

Włochy.

(Stan zdrowia Ojca św. — Wiadomości bieżące.)

Rzym. Do paryskiego *Monde* nadeszła następująca depesza prywatna: „Rzym, 6. czerwca. Ojciec św. nie mógł dziś celebrować w oktawę procesyi Bożego Ciała. Lekka słabość Jego Świątobliwości była przeszkodą.“

Z Rzymu pod dniem 4. czerwca donoszą według marsylskiej depeszy: „Książę Piombino odjeżdża z czterema innymi członkami rzymskiej wysokiej szlachty, którzy podpisali adres do Cesarza Napoleona do Francyi; zaś rząd papieski żąda, ażeby zwrócili adres; a jeżeli nie zwrócą, grozi, że wzbroni deputacyi powrotu do Rzymu. Z powodu wysłędzonych proklamacyi i trójkolorowych kokard wydalil rzymski rząd jednego notaryusza i piętnastu lekarzy, którzy byli rodem z rzymskich prowincyi weclonych do Sardynii. Przyaresztowano także pięćdziesiąt chłopaków wiejskich, którzy, ażeby uniknąć konskrybcyi włoskiej, schronili się na rzymskie terytorium, lecz potem znowu puszczone ich na wolność.“

Rosya.

(Konwencya z Francją względem ochrony własności literackiej)

Petersburg. Dzienniki urzędowe z 4go b. m. ogłosiły konwencyę między Rosją i Francją, zawartą dnia 6. kwietnia a ratyfikowaną dnia 26. kwietnia r. b. względem wzajemnej ochrony własności literackiej i artystycznej. Umowa zawarta jest na 6 lat, i w ciągu tego czasu będzie także przywóz książek nawzajem wolny od opłaty cel.

Z Moskwy donoszą z 31. maja, że Cesarz był na żałobnem nabożeństwie za księcia Górczakowa.

Grecya.

(Spisek odkryty i aresztacye.)

Z powodu aresztacyi i rewizyi odbytych po domach w nocy z 27. na 28. maja donoszą z Aten pod dniem 1go b. m., że nieroztropni ludzie podburzyli spokojnych mieszkańców, którzy od 18 lat nie widzieli nic podobnego. Gazeta rządowa z dnia 28go maja zawierała artykuł następujący:

Troskliwy o porządek publiczny, spokojność i bezpieczeństwo widział się rząd zmuszonym zawezwać władz sądowych. Po odbytych rewizyach uwięziono dziś rano kilka osób, a między niemi panów Kalamidas i Leonidas Bulgaris. Ponieważ poszukiwania odbywają się z największą skrytością i szybkością, przeto nie więcej w tej chwili doniesie nie możemy.

Od tego czasu gazeta rządowa nie wspomniała i słowa o tej sprawie. Jednak z korespondencyi dowiadujemy się, że się sprzyśnienie nie udało, gdyż spiskowi nie mogli się połączyć. Na pokładzie statku „Otto“ uwięziono także kilku oficerów.

Turcya.

(Wiadomości bieżące.)

Podług wiadomości otrzymanych ze Stambułu w Paryżu cierpi Sułtan na raka w żołądku. Raport internacjonalnej komisji w sprawie Syrii oświadcza się za jednym gubernatorem. Depesza Fuada Baszy do rządu tureckiego zaręcza za utrzymanie spokojności w Libanie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 13. czerwca. Podług telegramu z Londynu z 12. b. m. wypadła jednomyślna uchwała trybunału apelacyjnego w Londynie w procesie względem banknotów Kossutha na rzecz c. k. rządu.

Peszt, 12. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej bronil Deak ustępu adresu swego co do zrzeczenia się tronu Cesarza Ferdynanda i Arcyksięcia Franciszka Karola. Stronnictwo rezolucyjne żądało zmiany tego ustępu i poprawkę jego przyjęto 134 głosami przeciw 120.

Zagrabie, 12. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu kroackiego uchwalono wyprawić do Jego Ces. Mości adres przeciw eksekucyi podatkowej, ponieważ lud nieodmawia podatków tylko nie jest w stanie zapłacić je do jesieni. W poniedziałek zaczną się obrady nad kwestyą unii z Węgrami.

Turyń, 12. czerwca. *Opinione* donosi, że ogłoszona w *Gazetta di Torino* lista ministeryalna jest prawdziwa, ale może dozna jeszcze małej zmiany. Oznajmienie nowego gabinetu izbom odwlekło się dla nieobecności Króla. Wczoraj była rada ministeryalna.

Ricasoli ogłosił, że będzie rozwijać dalej politykę Cavoura, która łączyła odwagę z roztropnością. Włochy mają prawo urządzać się jako jednolity naród. Ministeryum będzie szanować konstytucyę i ustawy, utrzymywać porządek, podejmować gorliwie uzbudzenie kraju, i wyraża w końcu ufność swoją w pomoc parlamentu. — W izbie przedłożony został wniosek względem założenia arsenału w Spezyi.

Berlin, 13. czerwca. Od granicy polskiej donoszą z 12.: Powszechnie słychać, że w Warszawie ma być wkrótce ogłoszony stan oblężenia na przedstawienie generała Suchozaneta.

Nowy Jork, 1. czerwca. Wojska unii z Kolumbii, wschodniej Pensylwanii i z Ohio wkroczyły do Wirginii.

Kanton, 30. czerwca. Poselstwo angielskie i francuskie w Pekinie są już instalowane. Japonia spokojna.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 14. czerwca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: mce pszenicy (82 \mathcal{E}) 5zł. 93c.; żyta (75 \mathcal{E}) 4zł. 10c.; jęczmienia (65 \mathcal{E}) 3zł. 28c.; hreczki 3zł. 15c.; grochu 4zł. 40c.; kartofli 1zł. 80c.; — cetnar siana 1zł. 13c.; okłotów 93c.; — sag drzewa bukowego 15zł. 50c., sosnowego 10zł. 75c. w. a. —

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów od 15. do 31. maja na targach w Tarnopolu, Trembowli, Tarnowie, Frysztaku, Ropczycach i Jasle.

	Miejsce targu					
	Tarnopol	Trembowla	Tarnów	Fryszlak	Ropczyce	Jasło
	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.
	waluty austriackiej					
Mce pszenicy . . .	4 75	5 10	6 16	6 6	6 6	5 62
„ żyta . . .	3 2	2 90	4 91	4 80	4 80	4 40
„ jęczmienia . . .	2 2	2 2	4 8	4 4	4 4	3 48
„ owsa . . .	1 1	1 95	1 95	2 1	1 90	1 63
„ hreczki . . .	2 2	2 50	5 5	3 3	3 3	2 80
„ kukurudzy . . .	3 3	3 3	4 50	4 50	4 50	4 10
„ kartofli . . .	83 83	90 90	2 2	1 20	1 30	1 80
Cetnar siana . . .	1 30	1 1	1 80	1 20	1 47	1 1
„ węgny . . .	180 180	180 180	180 180	180 180	180 180	180 180
„ nasienia konicza . . .	34 34	22 22	50 50	35 35	35 35	35 35
Sag drzewa twardego . . .	11 50	9 50	5 20	6 71	6 50	6 50
„ „ miękkiego . . .	9 50	7 7	3 30	4 45	4 30	4 30
Funt mięsa wołowego . . .	16 16	15 15	12 12	13 13	13 13	13 13
Mas okowity . . .	61 61	1 20	1 80	1 80	1 80	1 80

(Targ na bydło rzeźne w Wiedniu.)

Wiedeń, 10. czerwca. Na wczorajszym targu było 784 wołów z Węgier, 1478 z Galicyi a 68 z kraju. Z tego zakupili rzeźnicy wiedeńscy 1258, rzeźnicy z prowincyi 916, a za targowicą 3 sztuki; niesprzedanych popędzono na prowincyę 150 sztuk. Waga szacunkowa wynosiła na sztukę 515 do 680 \mathcal{E} . Cena przeciętna wypadła na sztukę 152 zł. 50 c. do 205 zł., a na cetnar 27 zł. 25 c. do 30 zł. w. a.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Kownacki Antoni, c. k. poruczn., z Czernicy. — Orłowski Oktaw, z Połowiec.

Hotel Langa: Brześciński Alex., z Krakowa. — Rubin, c. k. poruczn., z Wiednia.

Hotel angielski: Mikołaj br. Mustatza, z Czerniowiec. — Mikołajewicz Kasp., z Filipkowiec. — Łukasiewicz Mik., z Pohoryłki. — Abrahamowicz Józ, z Trójcy. — Krzysztofowicz Kajet., z Zaluca.

Hotel krakowski: Hajwas Szczepan, z Worezowiec. — Nahujowski Ant. z Czernicy. — Szlegel Lub, z Kopatyna. — Paluszyński Józ, z Uliczka. — Straz Fel., z Czernoszwiec. — Nikorowicz Paweł, z Hostowa. — Tustanowski Alex., z Sambora.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. czerwca.

PP. Waskiewicz Teod., do Bitki. — Ślaski Wład., do Ruzplina. — Pappara Władysław, do Mehawy. — Zaleski Karol, do Horodyszcza. — Paluszyński Józ, do Uliczka. — Szlegel Lubin, do Kopatyna. — Mikołaj br. Grocholowski, ces. ros. radca państwa, do Rosyi.

T E A T R.

Dzisiaj opera niemiecka: „Tell.“

